

Drodzy rzeszowianie, Szanowni Klienci MPGK

My też jesteśmy mieszkańcami naszego pięknego Rzeszowa. Na Nowy Rok my również otrzymujemy różne, także te mniej miłe informacje, do których należą m.in. rachunki z nowymi cenami.

Dlatego jest nam przykro ale zmuszeni jesteśmy poinformować, że od 1 stycznia 2009 r. drożeją opłaty za odbiór odpadów. Mówiąc konkretnie, w przypadku spółdzielni mieszkaniowych i MZBM jest to wzrost z 4,50 zł na 5,22 zł miesięcznie w przeliczeniu na jedną osobę. Dla pozostałych klientów wzrost cen będzie również proporcjonalnie podobny.

Mimo, że już rok temu, chcąc zmniejszyć zaskoczenie, wspominaliśmy, że przez kilka kolejnych lat będą skokowe podwyżki opłat za korzystanie ze środowiska. Dziś wypada nam jedynie raz jeszcze, tłumaczyć powód takich decyzji.

O podwyżce zdecydowały realne prawa ekonomii, a główną pozycją przesądzającą o konieczności wzrostu cen jest – narzucona przez administrację państwową w myśl dyrektyw UE – nowa wyższa opłata za korzystanie ze środowiska wprowadzona Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14.10.2008 r. Dz.U. 196, poz. 1217, zał. Nr 2, L.p. 1048.

Za wywóz odpadów na składowisko, MPGK-Rzeszów płacić będzie od 1 stycznia 2009 r. o minimum 26,75 zł (brutto) za tonę więcej niż w 2008 roku. Do tego dochodzi transport do oddalonej o 48 km Kozodrzy, zakup i utrzymanie specjalistycznego sprzętu, obligatoryjny wzrost płacy minimalnej, itp. itd. Udział naszej firmy w ogólnej skali tej podwyżki sięga zaledwie granic przewidywanej rocznej inflacji. Nowe ceny będą, w dalszym ciągu, jednymi z najniższych w miastach wojewódzkich, a także w ośrodkach Podkarpacia.

Mamy świadomość, że słowa ubolewania - z racji egzekwowania dodatkowych kilkunastu złotych - kierowane do osoby z kilkusetzłotową emeryturą, mają nikłą wartość. Mimo wszystko, prosimy o wyrozumiałość. Pragniemy poinformować, że zrobiliśmy wiele, aby skala zwiększonych obciążeń dla rzeszowian była jak najmniejsza; wspomnę jedynie o uruchomieniu nowej sortowni, o kampanii na rzecz selektywnej zbiórki, dzięki którym również w następnych latach podwyżki będą jednymi z niższych w kraju.

Prezes Zarządu
Juliusz Sieczkowski